

T11 – TEKSTY DO REFLEKSJI INDYWIDUALNEJ

Także przy tym temacie powracamy do encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II „*Ecclesia de Eucharistia*”. Zapewne nie będzie to jedyna lektura na ten niezwykle ważny temat dla naszego życia wiary. Poniższy tekst stanowi część czwartego rozdziału, który nosi tytuł: „*Eucharystia a Komunia kościelna*”.

„34. Zgromadzenie nadzwyczajne Synodu Biskupów w 1985 r. uznało «eklezjologię komunii» za centralną i podstawową ideę zawartą w dokumentach Soboru Watykańskiego II¹. Kościół pielgrzymujący tu na ziemi jest wezwany do podtrzymywania i pogłębiania zarówno komunii z Bogiem w Trójcy Jedynym, jak i komunii między wiernymi. W dążeniu do tego celu ma do dyspozycji Słowo i sakramenty, przede wszystkim Eucharystię, dzięki której Kościół «ustawicznie żywi się i wzrasta»², i w której jednocześnie sam siebie wyraża. Nie przez przypadek więc pojęcie *komunia* stało się szczególnym określeniem tego wyjątkowego sakramentu.

Eucharystia objawia się zatem jako zwieńczenie wszystkich sakramentów, dzięki którym osiągamy doskonałą komunię z Bogiem Ojcem przez utożsamienie się z Jednorodzonym Synem, dzięki działaniu Ducha Świętego. Z jasnością płynącą z wiary wyrażał tę prawdę wybitny pisarz wywodzący się z tradycji bizantyjskiej: w Eucharystii «w odróżnieniu od każdego innego sakramentu tajemnica [komunii] jest tak doskonała, iż prowadzi do szczytu wszelkich dóbr: to tu znajduje swój kres wszelkie ludzkie pragnienie, ponieważ tu otrzymujemy Boga i Bóg wchodzi w doskonałe zjednoczenie z nami»³. Właśnie dlatego warto *pielęgnować w duszy stałe pragnienie Sakramentu Eucharystii*. Tak narodziła się praktyka «komunii duchowej», szczęśliwie zakorzeniona od wieków w Kościele i zalecana przez świętych mistrzów życia duchowego. Św. Teresa od Jezusa pisała: «Kiedy nie przystępujecie do Komunii i nie uczestniczycie we Mszy św., najbardziej korzystną rzeczą jest praktyka komunii duchowej... Dzięki niej obficie jesteście naznaczeni miłością naszego Pana»⁴.

35. Sprawowanie Eucharystii nie może być jednak punktem wyjścia komunii, którą zakłada jako już istniejącą, aby ją umacniać i prowadzić ku doskonałości. Sakrament wyraża tę więź komunii zarówno w wymiarze *niewidzialnym*, który w Chrystusie jednoczy nas za sprawą Ducha Świętego z Ojcem i między nami, jak też w wymiarze *widzialnym*, obejmującym komunię w zakresie nauczania Apostołów, sakramentów i porządku hierarchicznego. Ścisły związek, jaki zachodzi między elementami niewidzialnymi i widzialnymi komunii eklezjalnej, jest zasadniczy dla Kościoła jako sakramentu zbawienia⁵. Tylko w takim kontekście mamy do czynienia z prawdziwą celebracją Eucharystii i z prawdziwym w niej uczestnictwem. Stąd też wynika istotna potrzeba, aby Eucharystia była sprawowana w komunii, a konkretnie z zachowaniem wszystkich jej więzi.

36. Komunia niewidzialna, która ze swej natury ciągle wzrasta, zakłada życie w łasce, dzięki czemu stajemy się «uczestnikami Boskiej natury» (2 P 1, 4), oraz praktykowanie cnót wiary, nadziei i miłości. Tylko w ten sposób wchodzimy w prawdziwą komunię z Ojcem, Synem i Duchem Świętym. Nie wystarczy wiara, ale trzeba trwać w łasce uświęcającej i w miłości, pozostając w łonie Kościoła «ciałem» i «sercem»⁶; potrzebna jest, mówiąc słowami św. Pawła «wiara, która działa przez miłość» (por. Ga 5, 6).

Zachowanie w pełni niewidzialnych więzi jest ścisłym obowiązkiem moralnym chrześcijanina, który chce uczestniczyć w sposób pełny w Eucharystii, przyjmując Ciało i Krew Chrystusa. Ten obowiązek przypomina mu sam Apostoł, napominając: «Niech przeto człowiek baczy na siebie samego, spożywając ten chleb i pijąc z tego kielicha» (1 Kor 11, 28). Św. Jan Chryzostom z całą mocą swojej elokwencji nawoływał wiernych: «Również ja podnoszę głos, proszę, błagam i zaklinam, aby nie zbliżać się do tego świętego Stołu z nieczystym i skażonym sumieniem. Takie przystępowanie,

¹ Por. Relacja końcowa, II, rozdz. 1: *L'Osservatore Romano* (10 grudnia 1985), 7.

² Sobór Watykański II, Konst. dogm. o Kościele *Lumen gentium*, 26.

³ Nicolas Cabasilas, *Życie w Chrystusie*, IV, 10: *SCh* 355, 270.

⁴ *Droga doskonałości*, rozdz. 35.

⁵ Por. Kongregacja Nauki Wiary, List do Biskupów Kościoła katolickiego o niektórych aspektach Kościoła pojętego jako komunii *Communio notio* (28 maja 1992), 4: *AAS* 85 (1993), 839-840; por. *L'Osservatore Romano*, wyd. pol., n.10/1992, 37-41.

⁶ Por. Sobór Watykański II, Konst. dogm. o Kościele *Lumen gentium*, 14.

nawet jeśli tysiąc razy dotykamy Ciała Pana, nigdy nie będzie mogło się nazywać komunią, lecz wyrokiem, niepokojem i powiększeniem kary»⁷.

Idąc po tej linii, słusznie stwierdza *Katechizm Kościoła Katolickiego*: «Jeśli ktoś ma świadomość grzechu ciężkiego, przed przyjęciem Komunii powinien przystąpić do sakramentu Pojednania»⁸. Pragnę zatem przypomnieć, że obowiązuje i zawsze będzie miała moc prawną w Kościele norma, jaką Sobór Trydencki skonkretyzował surowe napomnienie apostoła Pawła, potwierdzając, że w celu godnego przyjęcia Eucharystii «ci, którzy świadomi są ciężkiego grzechu, jakkolwiek sądziliby, że za niego żałują, o ile mogą mieć spowiednika, powinni najpierw odbyć sakramentalną spowiedź»⁹.

37. Sakramenty Eucharystii i Pojednania są ze sobą ściśle związane. Jeśli Eucharystia w sposób sakramentalny uobecnia odkupieńczą Ofiarę Krzyża, oznacza to, iż wynika z niej nieustanna potrzeba nawrócenia, osobistej odpowiedzi na wezwanie, jakie św. Paweł skierował do chrześcijan w Koryncie: «W imię Chrystusa prosimy: pojednajte się z Bogiem!» (2 Kor 5, 20). Jeżeli więc chrześcijanin ma na sumieniu brzemię grzechu ciężkiego, to, aby mógł mieć pełny udział w Ofierze Eucharystycznej, obowiązkową staje się droga pokuty, poprzez sakrament Pojednania.

Oceny stanu łaski dokonuje oczywiście on sam, gdyż dotyczy ona sumienia. Jednak w przypadkach zachowania, które na forum zewnętrznym, w sposób poważny, oczywisty i stały jest przeciwne normom moralnym, Kościół, w duszpasterskiej trosce o prawidłowy porządek we wspólnocie oraz o szacunek dla sakramentu, nie może wzbraniać się przed podejmowaniem odpowiednich kroków. W sytuacji jawnego braku dyspozycji moralnej winien stosować normę Kodeksu Prawa Kanonicznego, mówiącą o możliwości niedopuszczenia do Komunii eucharystycznej tych, którzy «trwają z uporem w jawnym grzechu ciężkim»¹⁰.

38. Komunia kościelna, jak to już przypominałem, jest także widzialna i wyraża się w więzach wymienionych przez sam Sobór, który tak naucza: «Do społeczności Kościoła wcielani są w pełni ci, którzy mając Ducha Chrystusa, przyjmują całą jego strukturę i wszystkie ustanowione w nim środki zbawienia oraz w jego widzialnym organizmie pozostają z Chrystusem, który rządzi nim przez papieża i biskupów, złączeni więzami wyznania wiary, sakramentów i kościelnego zwierzchnictwa oraz komunii»¹¹.

Eucharystia, jako najwyższy sakramentalny wyraz komunii w Kościele, domaga się tego, by była sprawowana w *kontekście spójności także zewnętrznych więzów komunii*. W sposób szczególny, ponieważ jest ona «jak wypełnienie życia duchowego i cel wszystkich sakramentów»¹², wymaga zachowania rzeczywistych więzów komunii w odniesieniu do sakramentów, zwłaszcza Chrztu i sakramentu Świeceń. Nie jest możliwe udzielenie Komunii osobie, która nie byłaby ochrzczona lub która odrzucałaby pojmowaną integralnie prawdę wiary o tajemnicy Eucharystii. Chrystus jest prawdą i daje świadectwo prawdzie (por. J 14, 6; 18, 37); sakrament Jego Ciała i Jego Krwi nie dopuszcza fałszu.

39. Ponadto, ze względu na sam charakter komunii kościelnej i związku, jaki zachodzi pomiędzy nią a sakramentem Eucharystii, trzeba przypomnieć, że «Ofiara eucharystyczna, chociaż celebrowana się ją zawsze we wspólnocie lokalnej, nigdy nie jest celebrowana tylko wspólnoty: przyjmując eucharystyczną obecność Pana, wspólnota przyjmuje bowiem cały dar zbawienia i objawia się w ten sposób — mimo swej trwałej widzialnej «lokalności» — jako obraz i prawdziwa obecność jednego, świętego, powszechnego i apostołskiego Kościoła»¹³. Wynika z tego, że wspólnota prawdziwie eucharystyczna nie może zamykać się w sobie, jakby była samowystarczalna, lecz powinna zachować harmonijną więź z każdą inną wspólnotą katolicką.

⁷ *In Illud: Vidi Dominum*, hom. 6, 3: PG 56, 139.

⁸ N. 1385; por. *Kodeks Prawa Kanonicznego*, kan. 916; *Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich*, kan. 711.

⁹ Przemówienie do Członków Penitencjarii Apostolskiej i do Spowiedników z Bazylik Patriarchalnych w Rzymie (30 stycznia 1981): AAS 73 (1981), 203. Por. Sobór Trydencki, Sesja XIII, *Decretum de ss. Eucharistia*, rozdz. 7 i kan. 11: DS1647, 1661.

¹⁰ Kan. 915; por. *Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich*, kan. 712.

¹¹ Sobór Watykański II, Konst. dogm. o Kościele *Lumen gentium*, 14.

¹² Św. Tomasz z Akwinu, *Summa theologiae*, III, q. 73, a.3c.

¹³ Kongregacja Nauki Wiary, List do Biskupów Kościoła katolickiego o niektórych aspektach Kościoła pojętego jako komunია *Communio notio* (28 maja 1992), 11: AAS 85 (1993) 844; por. *L'Osservatore Romano*, wyd. pol. n.10/ 1992, 39.

Komunia kościelna zgromadzenia eucharystycznego jest komunią z własnym *biskupem* i z *Papieżem*. Biskup jest bowiem trwałym i widzialnym fundamentem jedności w swoim Kościele partykularnym¹⁴. http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/encykliki/eucharistia_note.html - p80 Byłoby więc wielkim nieporozumieniem, gdyby sakrament, który jest w najwyższym stopniu sakramentem jedności, był celebrowany bez prawdziwej komunii z biskupem. Św. Ignacy Antiocheński pisał: «Można uważać za pewną tę Eucharystię, która jest sprawowana przez biskupa, albo tego, któremu powierzył on to zadanie»¹⁵. Podobnie, ponieważ «Biskup Rzymu, jako Następca Piotra, jest trwałym i widzialnym źródłem i fundamentem jedności zarówno kolegium biskupów, jak i wszystkich wiernych»¹⁶, komunია z nim jest istotnym wymogiem celebracji Ofiary eucharystycznej. Stąd też wypływa wielka prawda, którą na różne sposoby wyraża liturgia: «Każda celebrowana eucharystyczna dokonuje się nie tylko w jedności z własnym biskupem, ale także z Papieżem, z Kolegium Biskupów, z duchowieństwem i całym ludem. Każda ważna celebrowana Eucharystii wyraża tę powszechną komunię z *Piotrem* i z całym Kościołem lub też przywołuje ją *obiektywnie*, jak dzieje się w wypadku Kościołów chrześcijańskich odłączonych od Rzymu»¹⁷.

40. Eucharystia *tworzy komunię i wychowuje do komunii*. Św. Paweł pisał do wiernych w Koryncie ukazując, jak bardzo ich podziały, które się objawiały podczas zgromadzeń eucharystycznych, były w sprzeczności z Wieczerzą Pańską, którą sprawowali. Konsekwentnie Apostoł zapraszał ich do refleksji nad prawdziwą rzeczywistością Eucharystii, aby mogli powrócić do ducha braterskiej jedności (por. 1 *Kor* 11, 17-34). Skutecznie nawiązywał do tego św. Augustyn, który, przypominając słowo Apostoła: «Wy przeto jesteście Ciałem Chrystusa i poszczególnymi [Jego] członkami» (1 *Kor* 12, 27), zauważył: «Jeżeli jesteście Jego ciałem i Jego członkami, na ołtarzu Chrystusa zostało złożone to, co jest waszą tajemnicą; tak, otrzymujecie to, co jest waszą tajemnicą»¹⁸. A z tego stwierdzenia wyprowadzał wniosek: «Chrystus Pan (...) konsekrował na swym ołtarzu tajemnicę naszego pokoju i jedności. Kto dostępuje tajemnicy jedności, a nie zachowuje więzi pokoju, nie otrzymuje tajemnicy dla swego dobra, ale dowód przeciw sobie»¹⁹.

41. Ta specyficzna skuteczność w tworzeniu komunii, właściwa Eucharystii, jest jednym z motywów znaczenia niedzielnej Mszy św. O jej wadze i powodach, które sprawiają, że ma ona fundamentalne znaczenie dla życia Kościoła i poszczególnych członków pisałem już w Liście apostoelskim o świętowaniu niedzieli *Dies Domini*²⁰, przypominając między innymi, że dla wiernych uczestnictwo we Mszy św. jest obowiązkiem, pod warunkiem, że nie mają jakiejś poważnej przeszkody, na pasterzy zaś nakłada się w związku z tym obowiązek umożliwienia spełnienia przykazania²¹. Ostatnimi czasy, w Liście apostoelskim *Novo millennio ineunte*, nakreślając kierunki pasterskiego posługiwania Kościoła u początków trzeciego tysiąclecia, pragnąłem nadać niedzielnej Eucharystii szczególne znaczenie, podkreślając jej skuteczność w tworzeniu komunii: jak pisałem, jest ona «miejscem uprzywilejowanym, w którym nieustannie głosi się i kultywuje komunię. Właśnie poprzez udział w Eucharystii *dzień Pański* staje się także *dniem Kościoła*, który dzięki temu może spełniać skutecznie swoje zadanie jako sakrament jedności»²².

42. Troska o zachowanie komunii kościelnej i o jej umacnianie jest zadaniem każdego wiernego, który znajduje w Eucharystii jako sakramencie jedności Kościoła pole szczególnego zaangażowania. Bardziej konkretnie zadanie to spoczywa na pasterzach Kościoła, którzy ponoszą szczególną odpowiedzialność, według stopnia i pełnionego urzędu kościelnego. Dlatego Kościół określił reguły, które mają umożliwić łatwiejszy, częstszy i owocniejszy dostęp wiernych do Stołu Eucharystycznego, i sprecyzował obiektywne warunki, które nakazują, by nie udzielać Komunii. Troska o ich jak najbardziej wierne zachowywanie staje się konkretnym wyrazem miłości Eucharystii i Kościoła”.

¹⁴ Por. Sobór Watykański II, Konst. dogm. o Kościele *Lumen gentium*, 23.

¹⁵ *Epistula ad Smyrnaeos*, 8: PG 5, 713.

¹⁶ Sobór Watykański II, Konst. dogm. o Kościele *Lumen gentium*, 23.

¹⁷ Kongregacja Nauki Wiary, List do Biskupów Kościoła katolickiego o niektórych aspektach Kościoła pojętego jako komunია *Communio notio* (28 maja 1992), 14: AAS 85 (1993), 847; por. *L'Osservatore Romano*, wyd. pol. n.10/1992, s. 40.

¹⁸ *Sermo* 272: PL 38, 1247.

¹⁹ *Tamże*, 1248.

²⁰ Por. nn. 31-51: AAS 90 (1998), 731-746.

²¹ Por. *Tamże*, nn. 48-49: AAS 90 (1998), 744.

²² N. 36: AAS 93 (2001), 291-292.